



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 4 sierpnia 2022 r.

Pozycja 54

WYROK

z dnia 12 lipca 2022 r.

Sygn. akt SK 13/20*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Krystyna Pawłowicz – przewodniczący
Stanisław Piotrowicz
Julia Przyłębska
Bartłomiej Sochański – sprawozdawca
Wojciech Sych,

po rozpoznaniu w trybie art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 lipca 2022 r., skargi konstytucyjnej J.C. o zbadanie zgodności:

art. 49 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim nie normuje wyłączenia sędziego na wniosek strony uzasadniony subiektywną utratą zaufania strony co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa, z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 oraz art. 45, art. 7 w związku z art. 83 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim nie normuje wprost wyłączenia sędziego na wniosek strony uzasadniony wyłącznie subiektywną utratą zaufania strony co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

* Sentencja została ogłoszona dnia 21 lipca 2022 r. w Dz. U. poz. 1532.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 13 sierpnia 2019 r. J.C. (dalej: skarżący) wniósł w *petitum* skargi o zbadanie zgodności art. 49 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim nie normuje wyłączenia sędziego na wniosek strony uzasadniony subiektywną utratą zaufania strony co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa, z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji. Natomiast w uzasadnieniu skargi (s. 5) skarżący wskazał jako wzorce kontroli art. 32 ust. 1, art. 7 w związku z art. 83, art. 30 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

1.1. Skarga została wniesiona we właściwej procedurze oraz prawidłowym terminie. Przedmiotem zakresowej kontroli konstytucyjnej jest przepis prawa, na podstawie którego sąd apelacyjny wydał ostateczne rozstrzygnięcie, oddalające zażalenie na postanowienie sądu okręgowego. Skarżący wywiódł w uzasadnieniu skargi, co następuje:

– art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.) ma być niezgodny z: 1) art. 32 ust. 1 Konstytucji, tj. zasadą równości wszystkich obywateli i równego traktowania przez władze publiczne, 2) art. 7 w związku z art. 83 Konstytucji, tj. zasadą legalizmu oraz przestrzegania prawa, 3) art. 30 Konstytucji, tj. zasadą niezbywalnej godności osoby ludzkiej, 4) art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, tj. prawem do sądu;

– art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.) zawiera zwroty niedookreślone, które nie zarysowują obiektywnych przesłanek wyłączenia sędziego na wniosek, gdy wnioskodawca nabierze subiektywnego przekonania, że sąd faworyzuje jedną ze stron;

– zarzucane w skardze pominięcie prawodawcze narusza konstytucyjną zasadę równości obywateli (art. 32 ust. 1 Konstytucji). Brak możliwości wyłączenia sędziego z powodu subiektywnych obaw o jego stronniczość, narusza zasadę równości, ponieważ wówczas tylko jedna strona ma pewność uczestniczenia w rzetelnym i uczciwym procesie;

– art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.) uniemożliwia wyłączenie sędziego z powodu subiektywnego przekonania strony, że naruszenia przepisów proceduralnych wynikają ze stronniczości sądu. Z tego powodu dochodzi do naruszenia zasady legalizmu oraz obowiązku przestrzegania prawa i zasady demokratycznego państwa prawnego, tj. art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego) i art. 2 w związku z art. 83 Konstytucji (zasada legalizmu oraz nakazu przestrzegania prawa);

– efektem braku możliwości wyłączenia sędziego jest poczucie braku obiektywizmu oraz negatywny stosunek do orzeczeń wydanych przez sąd w wątpliwym składzie. Naruszony zatem art. 45 ust. 1 Konstytucji, tj. prawo do sądu, z którego wynika nakaz takiego ukształtowania procedury sądowej, ażeby spełniała ona wymogi sprawiedliwości.

2. W piśmie z 2 marca 2020 r., Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie przystępuje do niniejszej sprawy.

3. W piśmie z 23 grudnia 2020 r., Sejm (Marszałek Sejmu) wniósł o umorzenie niniejszego postępowania w całości na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK), tj. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3.1. Zdaniem Sejmu art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.) dopuszcza uzasadnione wyłączenie sędziego z danej sprawy, wówczas gdy zaistnieją przesłanki na to wskazujące,

które mogą mieć charakter osobisty lub dotyczyć zachowania się sędziego w związku z danym postępowaniem.

3.2. Sejm uznał, że skarżący niedostatecznie precyzyjnie uzasadnił swoje zarzuty. Uzasadnienie zarzutu nie może sprowadzać się jedynie do powtórzenia jego treści. Samo uzasadnienie skargi jest nazbyt ogólne (niejasne oraz brakuje mu przekonującej argumentacji) i każe domyślać się, co skarżący miał na myśli.

Natomiast, zdaniem Sejmu, wzorce kontroli zawarte w skardze zostały przywołane w sposób nieprawidłowy i nieadekwatny do wymogów wobec tego rodzaju środka zaskarżenia. W zakresie art. 7, art. 30, art. 32 ust. 1 oraz art. 83 Konstytucji postępowanie powinno być umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, tj. zgodnie z art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, ponieważ te przepisy nie mogą być samoistnymi źródłami wolności i praw. Jedynym dopuszczalnym wzorcem kontroli jest samoistnie przyjęty art. 45 ust. 1 Konstytucji.

3.3. Sejm stwierdził, że skarżący wybrał nieadekwatny środek prawny. W wypadku przepisów proceduralnych, zamiast wybierać skargę konstytucyjną, skarżący powinien np. wnieść apelację od wyroku sądu pierwszej instancji. Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym nie może być alternatywą dla zwykłego postępowania sądowego, lecz powinno być jego uzupełnieniem.

3.4. Sejm wskazał również, że różnica pomiędzy zaniechaniem ustawodawczym (brak wydania aktu normatywnego) a pominięciem prawodawczym (niepełna regulacja danej materii w danym akcie normatywnym) sprowadza się do tego, że Trybunał Konstytucyjny może orzekać jedynie w szczególnych wypadkach pominięcia prawodawczego (ocena konstytucyjności zaniechania ustawodawczego jest niedopuszczalna). Nieunormowanie wyłączenia sędziego z powodu subiektywnego przekonania strony postępowania o braku bezstronności składu orzekającego nie jest pominięciem prawodawczym, ale celowym zabiegiem mającym zabezpieczyć prawidłowość postępowania.

W związku z powyższym Sejm uznał, że niniejsza skarga konstytucyjna nie dotyczy pominięcia prawodawczego w art. 49 k.p.c., lecz zaniechania ustawodawczego. Przesądza to o konieczności umorzenia postępowania w całości na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, tj. z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

4. W piśmie z 29 grudnia 2020 r. Prokurator Generalny (dalej: PG) wniósł o: 1) stwierdzenie zgodności art. 49 k.p.c. w zakresie, w jakim nie normuje wprost wyłączenia sędziego na wniosek strony uzasadniony wyłącznie subiektywną utratą zaufania strony co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji; 2) umorzenie postępowania w pozostałym zakresie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, tj. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

4.1. Zdaniem PG dopuszczalność rozpatrzenia skargi będzie mieć miejsce wówczas, gdy rozpozna się właściwy przedmiot skargi konstytucyjnej. Wątpliwość dotyczy braku unormowania wyłączenia sędziego na wniosek strony, uzasadniony subiektywną utratą zaufania strony, co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa. W istocie przedmiotem skargi nie jest pominięcie prawodawcze, ale utrwalone w wykładni sądowej unormowanie.

4.2. W ocenie PG niedopuszczalne jest wyłączenie sędziego na podstawie art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.) tylko z powodu subiektywnego przekonania strony o braku bezstronności składu orzekającego. Instytucja wyłączenia sędziego ma służyć utrwalaniu niez-

leżności sądów i niezawisłości sędziów i nie może być nadużywana, w szczególności gdy nie ma ku temu podstaw. Wobec wątpliwości związanych z treścią przedmiotu zaskarżenia PG zasugerował zastosowanie zasady *falsa demonstratio non nocet*, tj. dokonanie rekonstrukcji przedmiotu kontroli, tak aby odpowiadał on intencjom podmiotu inicjującego postępowanie.

4.3. PG uznał, że art. 32 ust. 1 oraz art. 7 w związku z art. 83 Konstytucji nie ustanawiają żadnych praw podmiotowych i nie mogą być wzorcami kontroli w postępowaniu toczącym się na skutek skargi konstytucyjnej, natomiast samoistne przyjęcie art. 30 Konstytucji jako wzorca konstytucyjnego jest możliwe po szczególnym i wnikliwym uzasadnieniu zarzutów. Skarżący w ogóle nie uzasadnił tego przepisu jako samoistnego wzorca kontroli. Dopuszczalnym w niniejszej sprawie wzorcem kontroli jest jedynie art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, jednak zarzuty skarżącego nie są dostateczne, by uznać przedmiot kontroli za sprzeczny z zasadą prawa do sądu.

4.4. Zdaniem PG uznanie przez Trybunał Konstytucyjny zarzutów skarżącego implikowałoby rzeczywiste naruszenie prawa do sądu innych podmiotów, które domagają się rozpatrzenia swoich spraw w rozsądnym terminie, co również ma umocowanie konstytucyjne. Wydanie wyroku uwzględniającego skargę umożliwiłoby skuteczne destabilizowanie procedur sądowych, przez negowanie składów sędziowskich, co w konsekwencji prowadziłoby do przewlekłości postępowań.

Zarzuty nieprawidłowego prowadzenia postępowania przez sąd nie mogą same przez się uzasadniać wyłączenia sędziego. Tego typu aspekty weryfikowane są w procesie odwoławczym, który ma co do zasady wskazywać uchybienia oraz im przeciwdziałać.

II

Zgodnie z art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), Trybunał może rozpoznać wniosek, pytanie prawne albo skargę konstytucyjną na posiedzeniu niejawnym, jeżeli pisemne stanowiska wszystkich uczestników postępowania oraz pozostałe dowody zgromadzone w sprawie stanowią wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia. Trybunał Konstytucyjny uznał, że w niniejszej sprawie przesłanki te zostały spełnione.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot kontroli.

Przedmiotem kontroli był art. 49 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.; dalej: k.p.c.), w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2009 r. do 6 listopada 2019 r. Obecnie przepis ten został oznaczony jako art. 49 § 1 k.p.c. (Dz. U. z 2021 r., poz. 1805, ze zm.). Brzmienie przepisu poddanego kontroli w dniu złożenia skargi było następujące: „Niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48, sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie”.

Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469) nie uchylono mocy obowiązującej dawnego art. 49 k.p.c. Dotychczasowe jego brzmienie zostało ujęte w § 1, dodano natomiast § 2 o następującej treści: „Za okoliczność, o której mowa w § 1, nie uważa się wyrażenia przez sę-

dziego poglądu co do prawa i faktów przy wyjaśnianiu stronom czynności sądu lub nakłanianiu do ugody”. Nowelizacja miała zatem w gruncie rzeczy charakter redakcyjny i polegała na nowym ułożeniu treści przepisu oraz dodaniu zastrzeżenia, które nie ma znaczenia z punktu widzenia postępowania przed Trybunałem w analizowanej sprawie. Stąd też Trybunał poddał kontroli zakresowej treść przepisu wywodzonego z art. 49 § 1 k.p.c. zgodnie z obecnym oznaczeniem.

Kwestionowany przepis został zaskarżony w zakresie, w jakim nie normuje wyłączenia sędziego na wniosek strony uzasadniony subiektywną utratą zaufania strony co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa. Skarżący podniósł zatem, że norma wynikająca z art. 49 § 1 k.p.c. zawiera pominięcie ustawodawcze, co podkreślił w treści uzasadnienia skargi (zob. s. 7 skargi).

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie wypowiadał się w sprawie konstytucyjności art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.). W wyroku z 24 czerwca 2008 r., sygn. akt P 8/07 (OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 84), Trybunał orzekł, że „w zakresie, w jakim ogranicza przesłankę wyłączenia sędziego jedynie do stosunku osobistego między nim a jedną ze stron lub jej przedstawicielem ustawowym, pomijając inne okoliczności, które mogłyby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. W wyroku z 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19 (OTK ZU A/2020, poz. 45), Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 49 § 1 k.p.c. „w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Zaś w wyroku z 23 lutego 2022 r., sygn. akt P 10/19 (OTK ZU A/2022, poz. 14), Trybunał orzekł, że art. 49 § 1 k.p.c. „[w] zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z: a) art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji”.

W powyższych postępowaniach przedmiot zakresowej kontroli konstytucyjnej wskazany był odmiennie niż w niniejszej sprawie. Odmiennie wskazywane były również wzorce kontroli. Wobec tego nie sposób mówić, iż w niniejszym postępowaniu zachodzi przesłanka *ne bis in idem*, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania ze względu na zbędność orzekania (art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK).

Ponadto TK wypowiadał się w sprawie okoliczności uzasadniających wyłączenie sędziego w postępowaniach administracyjnych (zob. wyrok z 13 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 53/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 134) oraz w postępowaniach karnych (zob. wyrok z 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, OTK ZU A/2020, poz. 31).

Poglądy prawne wyrażone w powyższych wyrokach Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie podzielił i podtrzymał.

3. Sądowa wykładnia art. 49 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (dalej: SN) podkreśla się, że instytucja wyłączenia sędziego na wniosek ma na celu wyeliminowanie jakichkolwiek podejrzeń, że na orzeczenie mogły mieć wpływ pozamerytoryczne czynniki zewnętrzne. Ciężar dowodu w wypadku procedury wyłączenia konkretnie oznaczonego sędziego na wniosek spoczywa na podmiocie ją inicjującym. To wnioskodawca powinien precyzyjnie uprawdopodobnić możliwość wystą-

pienia takich okoliczności, które stanowią obiektywne zagrożenie niezawisłości sędziego oraz bezstronności sądu. Przy czym nie jest wystarczające jedynie subiektywne odczucie strony, że sędzia nie jest bezstronny, nawet jeżeli sąd wydawał orzeczenia dla niej niekorzystne. Tym bardziej subiektywne przeświadczenie strony, że sędzia niewłaściwie i nieobiektywnie prowadzi postępowanie, popełnia błędy w ocenie dowodów lub wadliwie ocenia daną sprawę od strony prawnej, a także narusza prawo procesowe nie może stanowić podstawy wyłączenia na podstawie art. 49 § 1 k.p.c., ponieważ takie zarzuty należy rozpatrywać w postępowaniu odwoławczym lub kasacyjnym. Nie stanowi podstawy wyłączenia sędziego również to, że sędzia prezentuje pogląd prawny niekorzystny dla strony. W wypadku zaistnienia czynników realnie uprawdopodobniających możliwość braku bezstronności sędziego, instytucja wyłączenia uniemożliwia mu rozpoznanie oznaczonej sprawy oraz wydanie w niej orzeczenia. Wyłącza się zawsze konkretnego sędziego, nie zaś cały sąd (por. postanowienia SN z: 30 stycznia 2002 r., sygn. akt III CO 1/02, Lex nr 1170438; 3 września 2003 r., sygn. akt II CO 11/03, Lex nr 1635509; 14 lipca 2004 r., sygn. akt IV CO 8/04, Lex nr 1125167; 20 lutego 2006 r., sygn. akt I UZ 55/05, Lex nr 2500211; 15 marca 2007 r. sygn. akt II CZ 13/07, Lex nr 979615; 11 grudnia 2009 r., sygn. akt V CO 68/09, Lex nr 1620335; 18 czerwca 2010 r., sygn. akt V CO 46/10, Lex nr 1375495; 20 lipca 2010 r., sygn. akt III UO 1/10, Lex nr 1607503; 21 kwietnia 2011 r., sygn. akt III UZ 9/11, Lex nr 966824; 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt I CZ 31/11, Lex nr 1318320; 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II UO 6/16, Lex nr 2237414; 10 stycznia 2017 r., sygn. akt III UO 3/16, Lex 2203503; 14 września 2017 r., sygn. akt V CO 165/17, Lex nr 2360540; 29 listopada 2018 r., sygn. akt IV CO 222/18, Lex nr 2585077; 6 grudnia 2018 r., sygn. akt I NSPO 1/18, Lex nr 2644701; 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt I CO 15/19, Lex nr 2648705; 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt I NO 27/19, Lex nr 2647212; 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt II CO 54/19, Lex nr 2647545; 19 czerwca 2019 r., sygn. akt I NSPO 2/19, Lex nr 2692251; 7 stycznia 2020 r., sygn. akt I NSPO 12/19, Lex nr 2763413; 3 czerwca 2020 r., sygn. akt I NWW 16/20, Lex nr 3011954; 12 października 2020 r., sygn. akt III CO 49/20, Lex nr 3077020).

Art. 79 ust. 1 Konstytucji zawęża przedmiot skargi do takiego tylko aktu normatywnego, na podstawie którego orzeczono ostatecznie o prawach skarżącego określonych w Konstytucji. Trzeba jednak na marginesie zauważyć, iż również według Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) sama opinia osoby wnoszącej o wyłączenie nie może być wystarczająca do wyłączenia danego sędziego, ponieważ najważniejsze jest obiektywne uzasadnienie powodów. ETPC zwraca przy tym uwagę, że wnioskodawca może w złej wierze wnosić o wyłączenie sędziego, aby wywołać przewlekłość postępowania i za to nie można przypisać odpowiedzialności państwu (por. decyzja ETPC z 2 lutego 1999 r. w sprawie 33753/96, Adam Obodyński przeciwko Polsce; wyroki ETPC z: 8 lutego 2000 r. w sprawie 28488/95, Richard McGonnell przeciwko Wielkiej Brytanii; 4 kwietnia 2000 r. w sprawie 30342/96, Academy Trading Ltd i inni przeciwko Grecji; 15 listopada 2001 r. w sprawie 26760/95, Miłkołaj Werner przeciwko Polsce; 8 lutego 2007 r. w sprawie 75617/01, Švarc i Kavnik przeciwko Słowenii; 12 czerwca 2008 r. w sprawie 26771/03, Elezi przeciwko Republice Federalnej Niemiec; 10 stycznia 2017 r. w sprawie 56134/08, Korzeniak przeciwko Polsce; 24 stycznia 2019 r. w sprawie 35443/13, Ghulyan przeciwko Armenii; 18 lipca 2019 r. w sprawie 16812/17, Rustavi 2 Broadcasting Company Ltd i inni przeciwko Gruzji).

4. Doktryna prawna.

Według poglądów przedstawicieli doktryny prawa subiektywne przekonanie strony, że sędzia nie jest bezstronny, nie stanowi dostatecznej podstawy wyłączenia, o którym mowa w analizowanym przepisie. Także samo naruszenie prawa przez sędziego nie jest podstawą podejrzenia zaistnienia braku jego bezstronności i wyłączenia go na podstawie art. 49 § 1 k.p.c. Naruszenie prawa przez sędziego na gruncie danej sprawy jest jedynie przyczyną wnie-

sienia środka zaskarżenia. To podmiot wnoszący o wyłączenie zobowiązany jest wykazać, że zachodzi prawdopodobieństwo wystąpienia braku bezstronności. Art. 49 § 1 k.p.c. nie przewiduje jednoczesnego wyłączenia całego sądu. W wypadku wyłączenia całego składu orzekającego, może to mieć miejsce wyłącznie, gdy każdy sędzia zostanie wyłączony z osobna (por. R. Reiwer, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, Warszawa 2021; tenże, *Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym. Komentarz praktyczny z orzecznictwem. Wzory pism procesowych i orzeczeń*, Warszawa 2020; M.P. Wójcik, komentarz do art. 49 [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I.*, Art. 1-729, red. A. Jakubecki, Lex/el 2019; K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2019; J. Gibiec, komentarz do art. 49 [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021; A. Partyk, komentarz do art. 49 [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O.M. Piaskowska, Warszawa 2020; A. Partyk, komentarz do art. 49 [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, red. O.M. Piaskowska, Lex/el 2021; S. Jaworski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian*, Warszawa 2019; J. Gołaczyński, D. Szostek, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Warszawa 2019; T. Szanciło, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505³⁹*, t. 1, Warszawa 2019; K. Amielińczyk, J. Zawrot, *Nemo iudex in causa sua. Wyłączenie sędziego w polskim postępowaniu cywilnym*, „Gdańskie Studia Prawnicze” nr 2/2011, s. 70-71).

W piśmiennictwie prawniczym zauważa się również, że instytucja wyłączenia sędziego często otwiera pole do nadużyć procesowych, m.in. mających na celu powodowanie przewlekłości postępowania, czego efektem może być wypaczenie sensu tej instytucji oraz uniemożliwienie realizacji norm prawa materialnego (zob. M. Sekuła-Leleno, *Wyłączenie sędziego w polskim procesie cywilnym na tle europejskich standardów prawa do sądu*, „Studia Prawnicze KUL” nr 1/2020, s. 334; K. Bilewska, *Wyłączenie sędziego, czyli procesowa taktyka*, „Rzeczpospolita – Prawo co dnia” nr 1/2012, s. 17).

5. Wzorce kontroli.

Skarżący wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.) z art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego), art. 30 (nienaruszalność godności ludzkiej), art. 32 ust. 1 (zasada równości wobec prawa) oraz art. 45 ust. 1 (prawo do sądu) Konstytucji. Powyższe wzorce kontroli zostały przytoczone w *petitum* skargi konstytucyjnej. Ponadto w uzasadnieniu skargi (s. 5) pojawiają się również inne wzorce konstytucyjne, które miałyby być naruszone przez pominięcie legislacyjne w art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.). Tymi przepisami Konstytucji są art. 7 (zasada legalizmu) w związku z art. 83 (obowiązek przestrzegania prawa).

Stosownie do art. 67 ust. 1 u.o.t.p.TK Trybunał zbadał adekwatność oraz ewentualną zgodność albo niezgodność dodatkowych norm konstytucyjnych wskazanych w uzasadnieniu skargi. Art. 67 ust. 1 u.o.t.p.TK należy bowiem odczytywać zgodnie z intencjami podmiotu inicjującego skargę, ale w odpowiednich granicach. Z powodu istotności niniejszej sprawy, Trybunał Konstytucyjny przeanalizował również dodatkowe – nieujęte w *petitum* – wzorce kontroli.

5.1. Pierwszym wzorcem kontroli przytoczonym samoistnie jest art. 32 ust. 1 Konstytucji, tj. prawo do równości wszystkich obywateli wobec prawa. Trybunał wielokrotnie w swoim orzecznictwie wypowiadał się na temat zasady równości. W tym miejscu Trybunał ograniczył się jedynie do przytoczenia najważniejszych aspektów tejże zasady.

Art. 32 ust. 1 Konstytucji gwarantuje wszystkim równość wobec prawa. Zatem konstytucyjne rozważania o równości mają się koncentrować na sferze prawa (jego stanowienia i stosowania), a mogą mieć tylko pośrednie odniesienie do sfery faktów (zob. L. Garlicki, M. Zubik, komentarz do art. 32 [w:] red. L. Garlicki, M. Zubik, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2016). Od orzeczenia TK z 9 marca 1988 r. (sygn. U 7/87, OTK 1988 r., poz. 1) wyodrębnia się dwa elementy równości wobec prawa: po pierwsze, „równość wobec prawa *sensu stricto*”, czyli nakaz równego traktowania przez władze publiczne w procesie stosowania prawa, a po drugie, „równość w prawie”, czyli nakaz kształtowania treści prawa z uwzględnieniem zasady równości. Pogląd ten został zaaprobowany w orzecznictwie także po wejściu w życie Konstytucji z 1997 r. (zob. wyrok TK z 31 marca 1998 r., sygn. K 24/97, OTK ZU 2/1998, poz. 13). Jak zauważono wprost w postanowieniu TK z 24 października 2001 r. (sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225), z literalnego brzmienia omawianego artykułu wynika, że odnosi się on zarówno do stosowania prawa („wszyscy są równi wobec prawa”), jak i stanowienia prawa (istnieje bowiem „prawo do równego traktowania przez władze publiczne, w tym przez władzę ustawodawczą”) – (zob. M. Safjan, L. Bosek red., *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016). Uznając więc prawo do równego traktowania za konstytucyjne prawo jednostki, Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że ma ono charakter niejako prawa „drugiego stopnia” („metaprawa”), tzn. przysługuje ono w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich.

5.2. Drugim wzorcem kontroli są dwa przepisy, które skarżący ujął związkowo, tj. art. 7 w związku z art. 83 Konstytucji. Skarżący wiąże więc zasadę legalizmu, która zabrania działać organom państwa bez podstawy prawnej, z konstytucyjnym obowiązkiem przestrzegania prawa. W najnowszym orzecznictwie (zob. wyrok TK z 14 lipca 2021 r., sygn. P 7/20, OTK ZU A/2021, poz. 49) Trybunał dokładnie scharakteryzował zasadę legalizmu w odniesieniu do organów państwa, w tym sądów. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, legalizm stanowi jądro zasady państwa prawnego, w którym kompetencje organów władzy publicznej powinny zostać jednoznacznie i precyzyjnie określone w przepisach prawa, zaś wszelkie działania tych organów powinny mieć podstawę w takich przepisach, a – w razie wątpliwości interpretacyjnych – kompetencji organów władzy publicznej nie można domniemywać (zob. wyroki TK z: 24 października 2017 r., sygn. K 3/17, OTK ZU A/2017, poz. 68 oraz 14 czerwca 2006 r., sygn. K 53/05, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 66). Przez władze publiczne należy przy tym rozumieć wszystkie władze w sensie konstytucyjnym – ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, które nie mogą podejmować działań bez podstawy prawnej. Reguła ta nie przewiduje żadnych wyjątków (zob. wyroki TK z: 4 grudnia 2001 r., sygn. SK 18/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 256 oraz 21 lutego 2001 r., sygn. P 12/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 47). Organy muszą zatem znać przepisy prawa materialnego, proceduralnego i ustrojowego regulujące ich kompetencje i stosować się do wynikających z nich nakazów i zakazów.

5.2.1. Art. 83 Konstytucji podnosi obowiązek przestrzegania prawa do rangi konstytucyjnej. Został on umieszczony w rozdziale II Konstytucji, który dotyczy wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela (choć unormowania w tym przepisie mogą dotyczyć również innych podmiotów). Przepis ten ustrojodawca umieścił w podrozdziale „Obowiązki”, którego pierwszą najogólniejszą normą jest art. 82, normujący obowiązek wierności Rzeczypospolitej. Art. 83 Konstytucji stanowi niejako rozwinięcie art. 82, ponieważ wierność wymaga przestrzegania porządku prawnego swojego państwa. Obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej ma charakter powszechny w tym sensie, że ciąży on na wszystkich podmiotach. Obowiązek przestrzegania prawa, rozumiany jako działanie na podstawie prawa i w jego granicach, spoczywa również na organach władzy publicznej, jednak jego źródłem

jest art. 7 Konstytucji, a nie art. 83 (por. M. Florczak-Wątor, komentarz do art. 83 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Lex/el 2021). Art. 83 Konstytucji przewiduje wyłącznie obowiązek przestrzegania prawa przez obywateli, zatem także nie może służyć za wzorzec kontroli w postępowaniu toczącym się na skutek wniesienia skargi konstytucyjnej (zob. wyroki TK z: 12 kwietnia 2011 r., sygn. SK 62/08, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 22; 12 kwietnia 2012 r., sygn. SK 30/10, OTK ZU nr 4/A/2012, poz. 39 oraz postanowienie TK z 5 lutego 2020 r., sygn. Ts 112/19, OTK ZU B/2020, poz. 266).

5.3. Trzecim wzorcem kontroli jest samoistnie przytoczony art. 30 Konstytucji, również szeroko omawiany przez Trybunał w licznych orzeczeniach. Godność jako źródło wolności i praw człowieka i obywatela implikuje twierdzenie, że prawa i wolności przysługują istocie ludzkiej nie z faktu przyznania ich przez organ państwowy ani nie opierają się na nie nazwanej, abstrakcyjnej podstawie, ale wywodzą się z określonej, posiadanej przez wszystkich ludzi cechy. Godność, jako przyrodzona i niezbywalna, nie wymaga legitymacji normatywnej, gdyż jej źródłem nie jest żadne uprawnienie nadawane przez państwo. Co więcej, jest ona w stosunku do niego pierwotna i stanowi swego rodzaju otwarcie systemu konstytucyjnego na wartości pozaprawne i uprzednie względem prawa (zob. wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4). Jest to kluczowy element normatywności tego pojęcia, albowiem tu właśnie ustrojodawca pokazuje, skąd wywodzi prawa i wolności jednostki (zob. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2012). Zasada poszanowania godności ludzkiej może być samoistnym wzorcem kontroli, ale w sytuacjach ekstraordynaryjnych, wyłącznie wówczas, gdy ma miejsce sytuacja rażącego naruszenia wartości elementarnych będących wynikiem przyjmowanego przez Rzeczpospolitą określonego systemu aksjologicznego. Z art. 30 Konstytucji wynika publiczne prawo do ochrony godności. Jest ono odrębnym prawem konstytucyjnym w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. Prawo to ma charakter subsydiarny. Ochrona godności realizowana jest przede wszystkim przez odwołanie się do poszczególnych wolności i praw z rozdziału II Konstytucji. Jeśli prawa te są wystarczające do ochrony praw, nie ma potrzeby sięgania wprost do art. 30 Konstytucji.

5.4. Ostatnim wzorcem kontroli jest art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, czyli prawo do sądu w związku z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

5.4.1. Zasada demokratycznego państwa prawnego ujęta w art. 2 Konstytucji, będącym drugim elementem powyższego trybu związkowego, stanowi niejako tło normatywne art. 45 ust. 1 Konstytucji. Normy zawarte w art. 2 Konstytucji są rozumiane jako zbiorczy wyraz wielu zasad, które nie są literalnie ujęte w tekście ustawy zasadniczej, ale pośrednio z niej wynikają (zob. wyrok TK z 4 czerwca 2013 r., sygn. P 43/11, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 55). Z klauzuli demokratycznego państwa prawnego wyinterpretowana została między innymi zasada praworządności, która może być rozumiana w sposób formalny i oznacza wówczas zgodne z prawem funkcjonowanie państwa, tj. jego organów lub innych podmiotów działających w jego imieniu. Wiąże się ona wówczas z omówionym już nakazem działania organów państwowych wyłącznie w granicach ich kompetencji określonych przez prawo oraz z nakazem wydawania aktów stosowania prawa na podstawie norm generalnych i abstrakcyjnych (zob. B. Banaszak, *Konstytucja...* op. cit.). Powyższa zasada stanowi odwzorowanie normatywne wartości ujętych zarówno w preambule jak i w art. 30 Konstytucji. Godność człowieka i pełna realizacja jego praw może mieć miejsce wyłącznie w demokratycznym państwie prawnym. Dotyczy to również stosowania oraz wykładni prawa (zob. M. Florczak-Wątor, komentarz do art. 2 [w:] *Konstytucja...*). Organy stosujące prawo muszą przestrzegać ponadpozytywnych wartości, które determinuje system aksjologiczny oparty na prawach człowieka, będących źródłem oraz podstawą funkcjonowania państwa. Efektem powyższego

jest dyrektywa, by sądy, sprawując wymiar sprawiedliwości, zwracały uwagę na klauzulę demokratycznego państwa prawnego. Z zasady państwa prawa wynika również zasada prawa do sądu, która ma być jednym ze środków do jego urzeczywistnienia.

5.4.2. Prawo do sądu.

Art. 45 ust. 1 Konstytucji został zamieszczony w rozdziale poświęconym wolnościom i prawom osobistym człowieka i obywatela, jest źródłem prawa podmiotowego przysługującego jednostce. Miejsce art. 45 w systematyce Konstytucji wskazuje na autonomiczny charakter prawa do sądu. Przepis ten został umieszczony bowiem w rozdziale II Konstytucji. Nie jest to prawo jedynie instrumentem umożliwiającym wykonywanie innych praw i wolności konstytucyjnych, lecz ma być samoistny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw. Konstytucyjna formuła prawa do sądu ma także inne znaczenie: stanowi zasadę prawa konstytucyjnego i w tym sensie jest dyrektywą tworzenia prawa i dyrektywą interpretacyjną (zob. wyrok TK z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143). W tym sensie art. 45 ust. 1 Konstytucji jest uszczegółowieniem zasady demokratycznego państwa prawnego, którą określa art. 2 Konstytucji. W doktrynie podkreśla się, że właśnie podstawowym środkiem ochrony praw i wolności jest droga sądowa, bo tylko w tej procedurze możliwe jest dochodzenie ich przez jednostkę. Wynika to z zasady ogólnej art. 45 ust. 1 Konstytucji, której rozwinięciami są art. 77 ust. 2 (zakaz ustawowego zamykania drogi sądowej) oraz art. 78 (reguła dwuinstancyjności) Konstytucji (por. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2020, s. 137). Trybunał zwracał niejednokrotnie uwagę, że na konstytucyjne prawo do sądu składają się cztery zasadnicze elementy, mianowicie: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem spełniającym standardy niezależności, bezstronności i niezawisłości; 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do orzeczenia sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd, w rozsądnym terminie; 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (zob. wyroki z: 15 kwietnia 2021 r., sygn. SK 97/19, OTK ZU A/2021, poz. 33; 20 kwietnia 2020 r., sygn. U 2/20, OTK ZU A/2020, poz. 61 i przytoczone tam orzecznictwo; 14 lipca 2021 r., sygn. P 7/20, OTK ZU A/2021, poz. 49). Zawarte w koniunkcji cechy niezależności, bezstronności i niezawisłości muszą wystąpić kumulatywnie. Powyższe cechy są ze sobą nierozzerwalnie związane i determinują się nawzajem. Naruszenie obowiązku bezstronności implikuje naruszenie niezawisłości sędziego i w konsekwencji brak niezależności sądu (zob. wyrok z 16 kwietnia 2015 r., sygn. SK 66/13, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 47).

W powiązaniu z fundamentalną rolą, jaką spełnia mechanizm ochrony sądowej w demokratycznym państwie prawnym, prawo do sądu stanowi niewątpliwie jedno z najistotniejszych konstytucyjnych praw podmiotowych, nie tylko z punktu widzenia statusu prawnego jednostki, lecz także funkcjonowania porządku prawnego w ogólności (zob. M. Safjan, L. Bosek red., *Konstytucja...* op. cit.). Biorąc pod uwagę powyższe, Trybunał stwierdził, że skarżący trafnie skonstruował wzorzec kontroli w postaci art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, ponieważ – jak wyżej wskazano – jedną z metod urzeczywistnienia demokratycznego państwa prawnego jest właśnie prawo do sądu, w tym prawo do sprawiedliwej procedury sądowej.

5.5. Umorzenie postępowania w pozostałym zakresie.

5.5.1. Art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 Konstytucji formułujące zasady demokratycznego państwa prawa, godności osoby ludzkiej oraz równości wobec prawa, nie mogą być, co do zasady, samoistnymi wzorcami kontroli. Skarżący nie uzasadnił, dlaczego jako wzorce kontroli wskazał samoistnie powyższe zasady. Stąd też postępowanie w tym zakresie zostało umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK.

5.5.2. Podobnie art. 7 i art. 83 Konstytucji nie mogą być samoistnymi źródłami praw podmiotowych i obowiązków jednostki, toteż nie mogą stanowić samoistnej podstawy kontroli w sprawie skargowej, gdyż wyznaczają one jedynie standardy kreowania wolności i praw przez prawodawcę, nie wprowadzając konkretnej wolności czy konkretnego prawa (zob. wyroki TK z: 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53; 26 kwietnia 2005 r., sygn. SK 36/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 40 oraz postanowienie TK z 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01). Art. 83 Konstytucji przewiduje wyłącznie obowiązek przestrzegania prawa przez obywateli, zatem także nie może służyć za wzorzec kontroli w postępowaniu toczącym się na skutek wniesienia skargi konstytucyjnej (zob. wyroki TK o sygn. SK 62/08 i SK 30/10). Wskazanie przez skarżącego art. 7 w związku z art. 83 Konstytucji nie zmienia tego, że oba te przepisy ujęte związkowo nie mogą być wzorcem kontroli w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną. Trybunał Konstytucyjny umorzył zatem postępowanie w tym zakresie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

6. Analiza konstytucyjności.

Problem konstytucyjny przedłożony Trybunałowi sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy art. 49 § 1 k.p.c. (dawniej art. 49 k.p.c.) w zakresie, w jakim nie normuje wprost wyłączenia sędziego na wniosek strony uzasadniony wyłącznie subiektywną utratą zaufania strony co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Przystępując do rozstrzygnięcia tak określonego przez skarżącego problemu konstytucyjnego, Trybunał Konstytucyjny na wstępie rozważył, czy został on przez skarżącego odpowiednio sformułowany. Wykładnia językowa, systemowa i teleologiczna art. 49 § 1 k.p.c. (dawniej art. 49 k.p.c.) jest jednoznaczna i *prima facie* wskazuje nie na pominięcie legislacyjne, lecz na zamierzoną i wyczerpującą redakcję. Ustawodawca posługuje się mianowicie zwrotem niedookreślonym: „okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie”, pozostawiając orzecznictwu sądów *a casu ad casum* rozstrzygnięcie, czy w danej sprawie okoliczność tego rodzaju rzeczywiście ma miejsce. Ustawodawca w treści art. 49 § 1 k.p.c. (dawniej art. 49 k.p.c.) w ogóle nie rozstrzyga, czy wątpliwości mają mieć charakter obiektywny, czy subiektywny. To dopiero wykładnia sądowa tego niedookreślonego zwrotu dokonana w konkretnej sprawie rozstrzyga, czy zgłaszane przez stronę okoliczności i wątpliwości uzasadniają wyłączenie sędziego. Z uwagi na istotę wniosków składanych przez strony postępowania na podstawie art. 49 k.p.c. (obecnie art. 49 § 1 k.p.c.) okoliczności oraz wątpliwości zgłaszane przez strony w tych wnioskach z reguły mieć będą charakter subiektywny. Istotą zaś orzeczeń sądowych zapadających w sprawie wyłączenia sędziego jest rozstrzygnięcie, czy okoliczności i wątpliwości podnoszone przez stronę uzasadniają wyłączenie sędziego.

Skarżący opisał sposób naruszenia swojego konstytucyjnego prawa do sprawiedliwej procedury sądowej, jako elementu prawa do sądu, następująco: „Skarżący doszedł do przekonania, iż sędzia referent rozpoznający jego sprawę (...) w podejmowanych przez siebie decyzjach niebędących orzeczeniami lecz mającymi wpływ na przebieg postępowania wykraczał poza uprawnienia nadane sędziemu w przepisach, bądź jeśli mieściły się one w zakresie uprawnień sędziego to były pozbawione podstawy prawnej i faktycznej. Jeżeli więc stron[a] w toku postępowania nabiera przekonania co do faworyzowania przez sąd drugiej strony poprzez działalność niezgodną z przepisami winna na tej podstawie żądać skutecznego wyłączenia sędziego, ponieważ straciła zaufanie do obiektywizmu danego sędziego” (s. 7 skargi). Z dalszego uzasadnienia skargi również wynika, że jej rzeczywistym przedmiotem jest kontestacja przez skarżącego takiego rozumienia art. 49 § 1 k.p.c. (dawniej art. 49 k.p.c.), wynikająca z utrwalonej wykładni sądów, iż „okolicznością tego rodzaju, że mogłaby wywołać uza-

sadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie”, nie jest subiektywna utrata zaufania strony co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w graniach prawa.

Ugruntowana w orzecznictwie trybunalskim zasada *falsa demonstratio non nocet* nakazuje odczytać zakres zaskarżenia zgodnie z intencjami podmiotu uruchamiającego postępowanie przed sądem konstytucyjnym (zob. postanowienia TK z: 26 lutego 2014 r., sygn. K 52/12, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 25 i 7 marca 2017 r., sygn. K 40/13, OTK ZU A/2017, poz. 12). Na gruncie tej sprawy należałoby uznać, iż w rzeczywistości konstytucyjne wątpliwości skarżącego dotyczą wynikającego z art. 49 § 1 k.p.c. wymogu obiektywnej weryfikacji wniosku o wyłączenie sędziego, który to wniosek uzasadniony został subiektywną utratą zaufania tej strony, co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa. Innymi słowy, można rozumieć, że skarżącemu chodzi o stwierdzenie niekonstytucyjności normy, która utrzymała się w orzecznictwie sądów, a nie o pominięcie ustawodawcze.

Wszelako w niniejszej sprawie Trybunał Konstytucyjny nie mógł zastosować zasady *falsa demonstratio non nocet* tak dalece, by zbadać przedmiot skargi pod kątem kontroli normy wynikającej z utrwalonej wykładni sądowej, która wyklucza wyłączenie sędziego tylko z powodu subiektywnego przekonania strony o braku bezstronności składu orzekającego, nawet jeżeli jest to spowodowane uchybieniami procesowymi, czy też wątpliwościami co do stosowania prawa przez sąd. Skarżący nie zamieścił bowiem w uzasadnieniu swojej skargi żadnych przykładów takiej wykładni sądowej, która wynika z utrwalonego orzecznictwa, i nie wskazał, na czym miałyby polegać braki takiej wykładni oraz jej niezgodność z Konstytucją. Zatem Trybunał nie mógł wydać w tej sprawie wyroku interpretacyjnego zamiast wskazanego przez skarżącego wyroku zakresowego.

Celem zasady *falsa demonstratio non nocet* jest niwelowanie nadmiernego aspektu formalnego w trakcie rozstrzygnięcia sprawy. Zasada ta jest stosowana przez Trybunał Konstytucyjny z urzędu z racji istotności toczących się przed nim spraw (por. np. wyroki TK z: 8 lipca 2002 r., sygn. SK 41/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 51; 24 lutego 2009 r., sygn. SK 34/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 10; 27 lipca 2021 r., sygn. K 10/18, OTK ZU A/2021, poz. 64; również postanowienie z 1 lipca 2021 r., sygn. SK 17/16, OTK ZU A/2021, poz. 38). Zastosowanie zasady *falsa demonstratio non nocet* pozwala „na ingerencję w petitum wniosku (rekonstrukcję wzorców i przedmiotu kontroli) tylko wówczas, gdy nie zostały w nim wiernie oddane zarzuty skutecznie sformułowane (a więc i udowodnione) w uzasadnieniu wniosku (decydujące znaczenie ma bowiem istota sprawy, a nie sposób jej oznaczenia). Na podstawie tej zasady Trybunał Konstytucyjny nie może natomiast sanować braków formalnych, gdy zarzuty stawiane przez wnioskodawcę są całkowicie pozbawione uzasadnienia albo niepowiązane z żadnym adekwatnym i prawidłowo interpretowanym wzorcem kontroli (byłoby to bowiem sprzeczne z zasadą skargowości [...])” (zob. postanowienie TK z 4 listopada 2015 r., sygn. K 9/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 170). Zasada *falsa demonstratio non nocet* „służy prostowaniu oczywistych pomyłek, a nie wybieraniu przez Trybunał właściwego przedmiotu kontroli spośród przepisów wskazanych” (postanowienie TK z 19 października 2021 r., sygn. akt SK 72/20, OTK ZU A/2021, poz. 55) przez podmiot inicjujący postępowanie. Trybunał zwraca uwagę, że nakaz odczytania zakresu zaskarżenia – w trybie zasady *falsa demonstratio non nocet* – nie jest nieograniczony. Zasada ta nie może znaleźć zastosowania w wypadku przeprowadzenia błędnej wykładni danego przepisu lub jej całkowitego braku.

Trybunał dokonał zatem wykładni teleologicznej art. 49 § 1 k.p.c. w celu zbadania istnienia zarzucanego przez skarżącego pominięcia prawodawczego. Brak możliwości wyłączenia sędziego ze względu na subiektywne przekonanie strony o braku bezstronności spowodowane uchybieniami procesowymi ma również uzasadnienie o charakterze celowościowym. Gdyby art. 49 § 1 k.p.c. normował wyłączenie sędziego tylko z powodu subiektywnego przekonania strony o braku bezstronności składu orzekającego, to taka norma żadną miarą nie służyłaby sprawiedliwej procedurze sądowej. Wprost przeciwnie – powodowałaby chaos

w wymiarze sprawiedliwości. W odróżnieniu od sądownictwa polubownego składy sądów powszechnych nie mogą podlegać selekcji przez strony czy też uczestników postępowania. Nie zmienia to tego, że każdy sędzia powinien prowadzić sprawę w taki sposób, by wzbudzać zaufanie stron do wymiaru sprawiedliwości. Wszakże przyznanie stronie bądź uczestnikowi postępowania prawa żądania wyłączenia sędziego tylko na podstawie subiektywnej oceny naruszałaby w istocie prawo do sądu przysługujące innym stronom lub uczestnikom postępowania, a także podważałoby inną wartość konstytucyjną, którą jest rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa wskazuje się, że w praktyce, norma, której celem jest zapewnienie prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, może być wykorzystana jako instrument do destabilizacji danego procesu. Wówczas prawo to traciłoby swój charakter obronny, a służyłoby jedynie realizacji pozaprawnych partykularnych celów określonej jednostki. Przyjęcie niekonstytucyjności art. 49 § 1 k.p.c. w zaskarżonym zakresie implikowałoby możliwość paraliżowania wymiaru sprawiedliwości i faktycznie byłoby działaniem przeciwko konstytucyjnemu prawu do sądu przez generowanie przewlekłości danych spraw.

Prawo do sądu implikuje prawo do rozstrzygnięcia sprawy, ale niekoniecznie rozstrzygnięcia, które będzie zadowalać stronę. Brak możliwości wyłączenia sędziego z powodu subiektywnego przekonania strony o braku bezstronności sędziego, nawet jeżeli doszło do uchybień proceduralnych, jest zgodny z konstytucyjną zasadą prawa do sądu, ponieważ jest jednym z instrumentów ją zabezpieczających. Stąd też Trybunał orzekł, że art. 49 § 1 k.p.c. (dawniej art. 49 k.p.c.) w zakresie, w jakim nie normuje wprost wyłączenia sędziego na wniosek strony uzasadniony tylko subiektywną utratą zaufania strony co do bezstronności sądu i obiektywnego działania w granicach prawa, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.